

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 70

Wtorek, 24 marca 1942 r.

Rok II

47 pociągów transportowych ofiarą bomb niemieckich

Nowy kocioł śmierci w centrum frontu wschodniego Finowie rozbili kolumny sowieckie nad Swirem

Z KWATERY GŁÓWNEJ FÜHRERA, 23. 3. — Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje:

Na półwyspie Kercz załamały się dalsze ataki nieprzyjacielskie. W rejonie Dońca oddziały niemieckie i rumuńskie odparły w zaciętych walkach ataki sowieckie, przeprowadzone znacznymi siłami przy poparciu czołgów.

Na środkowym odcinku frontu zniszczono szereg grup nieprzyjacielskich sił zbrojnych, odciętych od swoich połączeń. Nieprzyjacieli stracił przy tym w ciągu 2 dni, poza znaczną ilością jeńców, tysiące zabitych oraz 15 czołgów, 31 dział i inny materiał wojenny. Również na pozostałych odcinkach frontu wschodniego oddziały niemieckie osiągnęły sukcesy przy odpieraniu ataków nieprzyjacielskich oraz przy własnych przedsięwzięciach naczepnych.

W czasie ataków lotniczych zniszczono przeszło 300 nieprzyjacielskich pojazdów różnych typów oraz 23 pociągi. Bolszewicy stracili w ciągu dnia wczorajszego 54 samoloty.

W czasie od 18 do 22 marca zniszczono na froncie wschodnim 137 czołgów nieprzyjacielskich.

W Afryce Północnej cofnęły się brytyjskie siły zbrojne pokonane w dniu 21 marca, w rejonie Martuby

dalej na wschód. U wybrzeży północno-afrykańskich niemieckie lotnicze siły bojowe zatopiły w czasie śmiałego ataku jeden brytyjski statek handlowy o pojemności 6.000 bryt. wchodzący w skład ubezpieczonego transportu konwojowanego. Dwa dalsze statki handlowe unieruchomiono celnymi rzutami bomb.

Na wyspie Malcie niemieckie samoloty nurkowe i myśliwskie osiągnęły celne rzuty bomb na urządzenia lotniskowe. Siedem samolotów brytyjskich zniszczono na ziemi. Dwa dalsze zestrzelono w walkach powietrznych.

Z KWATERY GŁÓWNEJ FÜHRERA, 22. 3. — Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje:

Na półwyspie Kercz odparto pełne ataki nieprzyjacielskie. Również na kilku innych odcinkach frontu wschodniego dochodziło do ożywionych walk z obu stron. Natarcia wojsk niemieckich uwięzione były powodzeniem. Ostrzeliwanie ważnych urządzeń wojennych w Leningradzie kontynuowano. Skutki widoczne.

Lotnictwo bombardowało urządzenia portowe w Kerczu i wspierało skutecznie walki naziemne przy użyciu silnych zespołów bojowych i myśliwskich zwłaszcza w łuku Dońca, na środkowym odcinku frontu

wschodniego, jak również na południe od jeziora Ilmeń. Podczas ataków powietrznych na obiekty kolejowe trafiono ciężko 24 pociągi transportowe i wyrządzono dotkliwe spustoszenia na dworcach wyładunkowych. W dniu wczorajszym stracił nieprzyjacieli na froncie wschodnim 51 samolotów. Na froncie nad Swirem lotnictwo fińskie zniszczyło w dniu 20 marca smotoryzowane kolumny nieprzyjacielskie.

W Afryce Północnej odparto próbę wdarcia się brytyjskich sił zbrojnych do pozycji niemiecko-włoskich. Bombami lotniczymi i bronią pokładową zniszczono większą ilość brytyjskich pancernych wozów wywiadowczych, unieruchomiono dwie baterie i uszkodzono kilka samolotów, stojących na ziemi.

Na Malcie silne zespoły niemieckich samolotów nurkowych atakowały przez cały dzień urządzenia wojskowe. Przy tym trafiono ciężko urządzenia lotniskowe w La Venexia, zniszczono 6 samolotów brytyjskich na ziemi i zestrzelono 4 dalsze maszyny w walkach powietrznych.

Na Morzu Śródziemnym zaatakowała niemiecka łódź podwodna transport konwojowany pod silną strażą i zatopiła na wysokości Sollum kontrtorpedowiec brytyjski klasy „Jervis”. Podczas akcji przeciwko brytyjskiej żegludze wojennej i transportowej u wybrzeży Cyrenaiki odznaczyła się szczególnie łódź podwodna dowodzona przez komandora - porucznika Krausa.

BERLIN, 23. 3. — Jak się DNB dowiaduje z kompetentnych kół wojskowych, bolszewicy podejmowali w dniu 19 marca ataki na terenie półwyspu Kercz przy udziale 40 do 50 czołgów. Po gwałtownym przygotowaniu artyleryjskim, wojska sowieckie ruszyły o godz. 5-ej rano do ataku na pozycje obronne niemieckie i rumuńskie. Bitwa, wspierana przez lotnictwo, przeciągała się cały dzień, przy czym rozgrywały się zacięte walki wręcz. Wszystkie działania szturmowe spaliły na panewce wobec zdecydowanego oporu sprzymierzonych oddziałów.

W toku tych walk zdemolowanych zostało 28 czołgów bolszewickich. W

tych warunkach w okresie od 18 do 19 marca zdemolowano na terenie półwyspu Kercz ogółem 200 czołgów sowieckich. W akcji obronnej przeciw atakom lotnictwa sowieckiego zestrzeliła broń piechoty dwa samoloty, zaś artyleria przeciwlotnicza armii straciła trzeci samolot.

W rejonie Dońca toczyły się w dniu 19 marca na poszczególnych odcinkach ożywione działania bojowe, bądź to na skutek ataków oddziałów sowieckich, bądź też własnych lokalnych kontrataków. W zaciętych walkach zaskoczyły dwie dywizje kawalerii sowieckiej pozycje niemieckie i rumuńskie. W zaciętych walkach odparto ataki bolszewickie. Oddziały niemieckie i rumuńskie utrzymały się na zajmowanych pozycjach. W toku tych walk defensywnych, zniszczono kilka sowieckich czołgów.

BERLIN, 23. 3. — Na froncie okrążającym Leningrad, jak głosi komunikat Naczelnej Komendy Niemieckich Sił Zbrojnych, najcięższa artyleria armii lądowej ostrzeliwała z dobrym skutkiem zakłady zbrojeniowe „Bolszewik” oraz trzy dalsze fabryki materiałów wojennych. Zaobserwowano długotrwałe pożary. Ponadto skutecznie ostrzeliwano oddziały bolszewickie, posuwające się pod ładzie koło jednego z portów Kronstadt.

BERLIN 23. 3. — Jedną z niemieckich łodzi podwodnych storpedowała u amerykańskich wybrzeży Atlantyku amerykański statek handlowy pojemności około 5 do 6000 ton. Statek ten zatonął w niespełna kilka minut. Załoga zatopionego statku przybyła do jednego z portów amerykańskich. Jak wynika z opowiadań członków załogi, na pokładzie statku znajdował się ładunek surowca gumowego oraz miedzi.

BERLIN, 23. 3. — Nowy parowiec towarowy, płynący w służbie Stanów Zjednoczonych, padł ofiarą czujności niemieckich łodzi podwodnych. Chodzi tu o dawny jugosłowiański parowiec „Trepca”, który został storpedowany i zatopiony koło wybrzeża atlantyckiego Stanów Zjednoczonych. Ministerstwo Marynarki Stanów Zjednoczonych było zmuszone przyznać się do straty.

Pismo odręczne Führera do marsz. Rundstedta

BERLIN, 23. 3. — Z Głównej Kwatery Führera. — Führer za pośrednictwem swego naczelnego adiutanta Niemieckich Sił Zbrojnych, generała-majora Schunda, wręczył generalnemu marszałkowi polnemu von Rundstedtowi, który po swym wyzdrowieniu piastuje ponownie odpowiedzialne stanowisko, pismo odręczne utrzymane w serdecznych słowach. W piśmie tym Führer przypomina doniosłe zasługi marszałka polnego, położone zarówno w okresie wojny jak i pokoju.

Fiński komunikat wojenny

HELSINKI, 23. 3. — Na przesmyku Karelskim udaremniono próbę bolszewików wtargnięcia do pozycji fińskich, w sile dwóch plutonów. Na pozostałych odcinkach frontu zaznaczyła się działalność oddziałów szpiegowskich oraz akcja ogniowa. Fińska artyleria, granatniki i działa polowe wzięły pod skuteczny ogień na przesmykach Karelskim i Aunus oraz w południowej części frontu wschodniego bolszewickie pozycje, oddziały wojskowe, znajdujące się w marszu oraz prace przy wznoszeniu fortyfikacji. Liczne bunkry i gniazda oporu bolszewików zostały zniszczone celnymi pociskami. Ponadto wzniecono pożary w schronach i rozproszono oddziały robotnicze. Artyleria fińska odpędziła bolszewickie oddziały szpiegowskie. Lotnictwo fińskie obrzuciło bombami zgrupowania wojsk sowieckich na przesmyku Aunus oraz ostrzeliwało je z broni pokładowej, zaś na południowym odcinku wschodniego frontu rozproszyło oddział sowiecki w sile około 100 ludzi. Dalej ku północy wzięto pod ogień namioty, baraki oraz budynki, zamieszkałe przez oddziały sowieckie.

Bolszewicki samolot nieznacznie uszkodzony wpadł w ręce wojsk fińskich w północnej części jeziora Ładoga.

Pokłosie ofiar bomb angielskich

PARYŻ, 23. 3. — Jak informują z miarodajnych kół francuskich w Vichy, liczba Francuzów zabitych przez lotnictwo angielskie od czasu zawieszenia broni jest większa, niż cyfra ofiar za czas wojny od 3 września 1939 do 10 maja 1940 r. Od czerwca 1940 r. pada mianowicie przeciętnie 5 Francuzów ofiarą nalotów angielskich. Liczba rannych wynosi około 15 osób dziennie.

Skuteczna działalność w Afryce Dotkliwe straty Anglików

RZYM, 23. 3. — W Cyrenaice odrzucono brytyjskie siły, które próbowały wtargnąć do pozycji wojsk sprzymierzonych. Lotnictwo udzieliło tej akcji wybitnej pomocy, przeprowadzając śmiałe ataki bombowe w lotach nurkowych i niskich, z których ostrzeliwano nieprzyjaciela ogniem karabinów maszynowych. Liczne czołgi zostały zniszczone, wiele dalszych uczyniono niezdolnymi do walki. Myśliwce niemieckie zestrzeliły 3 Curtisy. Samoloty włoskie w trakcie odbywania lotu wywiadowczego w zachodniej części Morza Śródziemnego zaatakowały dwie brytyjskie jednostki morskie o małym tonażu. Jeden z tych statków ogarnięty został pożarem i wyleciał w powietrze, drugi również trafiony wydawał się być poważnie uszkodzony. Włoskie ścigacze łodzi podwodnych zatopiły na Morzu Śród-

ziemnym dalsze 4 angielskie łodzie podwodne.

BERLIN, 23. 3. — Jak się dowiadujemy z miarodajnych kół wojskowych, zaatakowały niemieckie samoloty nurkowe w dniu 21 marca na północno-afrykańskim froncie wysunięty brytyjski oddział wywiadowczy we wschodniej części Cyrenaiki. Bombami rozpryskowymi i ogniem z broni pokładowej atakowano kolumnę samochodową, wśród której zniszczono 44 ciężarówki. Celną bombą trafiono stację nadawczą, która stanęła w płomieniach. Spośród pancernych wozów wywiadowczych, których zadaniem była ochrona kolumny, dwa zostały celnymi pociskami zniszczone, przy czym szereg dalszych w poważnie uszkodzonym stanie pozostały na płaskach pustyń. W czasie nalotu w locie zniszczonym, dokonany przez niemieckie

samoloty bojowe na lotnisko w Marmarice, trafiono celnymi bombami szereg samolotów umieszczonych w pobliżu pola startowego, a ponadto składy materiałowe i baraki. W walkach powietrznych stracono w dniu 21 marca nad Marmaricą 8 samoloty brytyjskie, w tym dwa aparaty dwumotorowe typu Boston. Jeden myśliwiec brytyjski musiał przymusowo lądować na wschód od Martuby. Pilota zabrano do niewoli.

Odznaczenie generała włoskiego

RZYM, 23. 3. — Naczelny dowódca włoskiego korpusu ekspedycyjnego na froncie wschodnim, generał Messe, został odznaczony krzyżem komandorskim orderu wojakowskiego Sabaudii.



TAKI LOS SPOTYKAŁ OSTATNIO SETKI CZOŁGÓW SOWIECKICH, ATAKUJĄCYCH PRZESKUTECZNIE POZYCJE NIEMIECKIE

ALBION CZY SYJON?

Żydzi mają wśród wielu innych wad jedną, która wiele im psuje w ich polityce: są bardzo gadatliwi i lubią się przechwalać, przeważnie przedwcześnie, na temat swoich osiągnięć, sukcesów i zamierzeń. Od nich też samych można się wiele ciekawych rzeczy dowiedzieć. Bo często w tej swojej gadatliwości są szczerzy. O wpływach żydów w takiej Anglii na przykład najciekawszych rzeczy możemy się dowiedzieć od angielskich żydów. No i oczywiście od amerykańskich. O wytycznych i kryteriach, którymi kieruje się w swej polityce Churchill, dowiadujemy się z ciekawej rezolucji, wystosowanej pod adresem brytyjskiego premiera przez zjazd syjonistów amerykańskich we wrześniu ub. roku. Rezolucja ta m. in. brzmi: „Zjazd zwraca się do premiera rządu Jego Królewskiej Mości Winstona Churchilla, by w jak najkrótszym czasie dostosował swą politykę w jeszcze większym stopniu, niż dotychczas, do żądań żydów”.

Żądanie to jest właściwie tylko grzecznościową formalnością, gdyż politykę angielską robi nie Churchill, lecz żydzi angielscy, o czym znowu dowiadujemy się z ciekawego artykułu, zamieszczonego w roku 1932 w oficjalnym organie syjonistów szwajcarskich z okazji wyboru D. F. Roosevelta prezydentem Stanów Zjednoczonych. Ahaswer-Roosevelt, wybrany „spośród żydowskich niewolników Ameryki władca najpotężniejszego państwa na świecie”, ma wizję przyszłej potęgi żydowskiej. „Z kolei ukazuje się Ahaswerowi mała ale rządząca światem wyspa Albionu, na której wybitny naród Izraela osiąga najwyższą potęgę mistrzów rządzenia państwem”. Wiadomo, że Anglicy uważają za największego meża stanu i polityka angielskiego wszystkich czasów, żyda D'Israelego. Trudno więc, żeby sami żydzi uważali inaczej. Jeśli więc nie sprawują rządów w Anglii bezpośrednio, robią to równie dobrze, kpiąc sobie w żywe oczy z „synów i cór Albionu”.

A jak oni to robią, dowiadujemy się od przywódcy rewizjonistów Żabotyńskiego, który w jednym ze swych przemówień wygłoszonych w Nowym Jorku oświadczył: „Istnieje tylko jedna potęga, która rzeczywiście wchodzi w rachubę: potęgą tą jest nacisk moralny. My, żydzi, jesteśmy

naipiętniejszym narodem świata. My właśnie posiadamy tę potęgę i umiemy się nią posługiwać. Rewizjonizm nie bierze na serio opinii brytyjskich poglądów oficjalnych. Oficjalne poglądy rządu brytyjskiego zmieniają się, gdy się wywrze na nie odpowiedni nacisk („Jewish Bulletin”, New York, 27. 1. 1935). Jak to wygląda w praktyce, dowiadujemy się od innego gadatliwego w swej chępliwości żyda Szertika, który na dorocznym zebraniu syjonistycznego komitetu akcji palestyńskiej, powiedział: „Dzięki sojuszwowi angielsko-sowieckiemu żydostwo światowe odniosło wielki sukces, gdyż na rzecz tego sojuszu od wielu miesięcy pracowały miarodajne czynniki żydowskie w Wielkiej Brytanii, Stanach Zjednoczonych i Rosji Sowieckiej”. Tym „miarodajnym czynnikiem żydowskim” w Wielkiej Brytanii był oczywiście sowiecki ambasador w Londynie, żyd Majski, współpracujący z różnymi żydowskimi i półżydowskimi lordami.

A niech by który Anglik ośmielił się wystąpić przeciw żydowskiej wszechwładzy w Anglii lub choćby spróbować nieśmiało krytyki żydów! W swoim czasie w angielskim czasopiśmie „Truth” wydawca tego pisma Henry Newham zamieścił artykuł na temat udziału wojsk brytyjskich w czasie walk we Francji w 1940 roku. Autor artykułu podkreślił przy tym, że na Hacie strat angielskich, poniesionych w tej niefortunnej zresztą kampanii, brak takich nazwisk, jak Goldman, Straus lub Laski. „Połata się, podobnie jak w wojnie światowej — pisał Newham — najlepsza krew angielska w tym celu, aby różne Strausy i Lasky'owie mogli spokojnie siedzieć na swych śmieciach”. Ponieważ zaś żyd Lasky, to wielka szyszka, bo piastuje urząd prezesa „Jewish Board of Deputies”, więc trybunał londyński pociągnął autora artykułu do odpowiedzialności karnej, skazując go za obrazę Lasky'ego na wysoką grzywnę... Całkiem słusznie. Wiadomo przecież, że żydy, to bardzo pacyfistyczny naród o czulych i miękkich sercach, nie znoszą więc rozlewu krwi... swojej.

Nic więc dziwnego, że na apel prezesa Agencji żydowskiej Chaima Waizmana w sprawie utworzenia legionu żydowskiego, mającego walczyć u boku Anglii, zgłosiło się

aż... sześć tysięcy walecznych żydów z całego świata. Na osiemnaście milionów! Nie ma głupich! Od bicia się za żydowskie interesy i za żydowskie panowanie są przecież głupie goje! Przecież talmud całkiem wyraźnie uczy, że „jeżeli musisz koniecznie iść na wojnę, unikaj pierwszego szeregu i trzymaj się na końcu, by jak najprędzej wrócić do domu. Siły swe połącz z tymi, którym szczęście sprzyja” (Pesachim, F 113 a). A oni przecież „koniecznie” nie muszą, jeśli sami Anglicy siedzą spokojnie w schronach, wysługując się na frontach jeszcze głupszymi od nich gojami...

Tym więcej, że ma się takie murowane i autorytatywne zapewnienia i gwarancje, jak deklaracja ministra lotnictwa sir Archibalda Sinclaira, który na dorocznej konferencji Zjednoczenia Syjonistów angielskich i irlandzkich oświadczył: „Teraz bardziej niż kiedykolwiek los światowego żydostwa związany jest ze zwycięstwem kochających wolność narodów świata... Dobrobyt żydostwa światowego odżyje z chwilą zwycięstwa Anglii i pod jej przewodnictwem walczących narodów”. („Manchester Guardian” z dnia 26 stycznia 1942 w artykule: „Przywrócenie żydowskich pozycji w gospodarstwie kontynentu europejskiego”). Zanim jednak to nastąpi, pomaga się biednym żydom tu i ówdzie doraźnie. W czasie obrad gospodarczych w Damasku w sierpniu 1941 r., z udziałem przedstawicieli Syrii, Libii i Palestyny, reprezentant rządu brytyjskiego wymusił na delegacjach specjalne ustępstwa i przywileje handlowe w tych krajach dla żydów. W tym też celu i dla zabezpieczenia interesów żydowskich w Libanonie odbyło się w Kairze w ub. roku spotkanie Chaima Waizmana z angielskim komisarzem dla spraw Bliskiego Wschodu.

Nic więc dziwnego, że skłonni jesteśmy wierzyć w skuteczność modłów żydowskich na pomyślność Anglii, intencję których sprecyzował wyraźnie naczelny rabin Wielkiej Brytanii w odezwie do żydów angielskich, wzywając ich do odbycia powszechnych modłów na intencję zwycięstwa Wielkiej Brytanii: „W zwycięstwie armii brytyjskiej leży przyszłość cywilizacji i byt żydostwa w Europie i na innych półkulach”.

Ofensywa japońska trwa Wojska alianckie w ciężkiej opresji

BERLIN, 23. 3. — W Nowej Gwince wojska japońskie posuwają się dalej naprzód. Zmotoryzowane wojska japońskie osiągnęły punkt odległy zaledwie o 100 km. od stolicy Paupy, port Moresby. Lotnictwo japońskie bombardowało w dniach 20 i 21 marca ponownie ważne obiekty wojskowe w porcie Moresby, Sometery w północnej Australii i port Darwin. W porcie Darwin celnymi bombami spowodowano pożar alianckiego statku handlowego średniej wielkości.

BERLIN, 23. 3. — Z frontu burmańskiego donoszą, iż w ciągu ostatnich trzech dni wojskom japońskim udało się posunąć naprzód wśród nieustannych walk ze strażami alianckimi na obszarach, leżących pomiędzy rzekami Irawadi i Sitang. Na tym odcinku frontu mnożą się wypadki dezercji Burmańczyków zmuszonych do służby w szeregach angielskich. W samym dniu 20 marca zdezerterowało 3.000 żołnierzy burmańskich, którzy zabili swoich oficerów brytyjskich a następnie zbiegli w stronę japońską. Brytyjskie biuro informacyjne podaje nawet, że w dniu 18 marca doszło do walk pomiędzy wojskami angielskimi i burmańskimi. Tym samym brytyjskie biuro informacyjne przyznaje, iż Burmańczycy nie tylko że nie uważają Japończyków za swoich wrogów, lecz przeciwnie zdecydowali się walczyć po ich stronie.

BERLIN, 23. 3. — Na półwyspie Bataan na Filipinach zaznaczyła się ostatnio wzmożona działalność bojowa. Wojska japońskie dokonały w dniu 21 marca szeregu ataków na stanowiska wojsk amerykańskich. W kilku miejscach Japończycy zdołali przełamać i odciąć wysunięte pozycje alianckie. W obecnej chwili walki toczą się nadal. Panuje tu przekonanie, iż amerykańskie siły bojowe będą zmuszone do przesunięcia swoich pozycji wstecz. Według doniesień japońskich straty wojsk amerykańskich są niezwykle wysokie. Również w dniu 21 marca liczni Filipińczycy przeszli na stronę japońską a w pewnym odcinku nawet cały batalion. Mnożą się wypadki

dezercji sprawiają wiele kłopotu dowódcy amerykańskiemu generałowi Wainwrightowi.

Kalkuta i Colombo w orbicie wojny

BANGKOK, 23. 3. — Jak wynika z nadeszłej tu informacji, w Kalkucie znajdują się na ukończeniu przeróbki 225 budynków, przeznaczonych

na schrony przeciwlotnicze. Place publiczne i ogrody na terenie Kalkuty przecięte są rowami strzeleckimi. Nawet w prywatnych ogrodach buduje się rowy ochronne. Ze sprawozdania komisji obrony cywilnej w Colombo wynika, że w mieście tym zburzono szereg budynków, które na wypadek ataków lotniczych mogłyby stanowić żer dla ognia.

Opinia admirała japońskiego Nakamury o agresywnych planach aliantów

TOKIO, 23. 3. — Admirał w stanie spoczynku, Ryozi Nakamura, znany japoński strateg morski, udowodnia na łamach czasopiśma „Taihelo”, że Anglia i Stany Zjednoczone nie są zdolne do przeprowadzenia skutecznej kontrofensywy przeciwko Japonii. W najlepszym wypadku mogą jedynie prowadzić walkę podjazdową. W związku z tym admirał japoński zwraca uwagę na wzmożoną działalność niemieckich łodzi podwodnych. Alianci — jak stwierdza Nakamura w swym artykule — snują zupełnie nierealne fantazje, jeżeli sądzą, że uda im się doprowadzić ponownie do stworzenia frontu okrążającego, zwróconego przeciw Japonii, mniej więcej na linii Hawaje — Australia — Indie. Plany amerykańskie, polegające na kolejnym odbiciu zdobytych przez Japończyków wysp w południowej części Oceanu Spokojnego, oraz wyspy Guan, a następnie przejściu do ataku na właściwe wyspy japońskie, są nie do przeprowadzenia, ponieważ atak na Hawaje w grudniu ub. roku złamał

kręgosłup floty wojennej Stanów Zjednoczonych. Ponadto należy uwzględnić znaczną odległość od Japonii. Również poważne znaczenie ma fakt, że pogotowie Japonii na Północy uniemożliwia jakiegokolwiek atak od strony powietrza i morza.

Nowe straty i nowe zarządzenia

STAMBUL, 23. 3. — W związku z ostatnimi sukcesami akcji łodzi podwodnych, dziennik „Son Posta” pisze, że o całym rozmiarze strat angielskich i północno-amerykańskich można sobie wyrobić pojęcie z ostatnich zarządzeń ograniczających konsumpcję artykułów codziennego użytku wszelkiego rodzaju w Anglii i Stanach Zjednoczonych. Dziennik sądzi, że zarządzenia te stanowią dopiero początek serii tych zarządzeń ograniczających konsumpcję w Anglii i Stanach Zjednoczonych, ponieważ wojna podwodna będzie przypuszczać kontynuowana w dalszym ciągu w zaostrzonej formie.

Likwidacja konsulatu tureckiego na terenie Sowietów

ANKARA, 23. 3. — Władze sowieckie zwróciły się do konsulatu tureckiego w Taehris z wezwaniem do likwidacji placówki. Przeciwnie temu krokowi rząd turecki zarządził likwidację sowieckiego konsulatu w Baru na terenie wschodniej Anatolii. Likwidując turecką placówkę konsularną, Sowiety miały na celu usunięcie

niewygodnego świadka poczynił politycznych. Na podstawie informacji napływających z Teheranu zdaje się nie ulegać wątpliwości, iż Sowiety miały zwrócić się z żądaniem przywrócenia ustalonych przez czynniki moskiewskie i londyńskie w roku 1907 granicy, dzielącej Iran na dwie części.

Rywalizacja Churchilla z Crippsem

SZTOKHOLM, 23. 3. — Pewien Szwed, który od chwili wybuchu wojny w r. 1939 przebywał w Anglii, obecnie po powrocie do kraju przez Lizbonę, ujawnił na łamach „Dagbladet” ciekawe szczegóły o wewnętrznych stosunkach Anglii. Sfery rządzące w Londynie oceniają należycie wartość propagandowych komunikatów sowieckich. Fakt, że Sowietom nie udało się przerwać frontu w czasie miesięcy zimowych, daje Anglikom powód do niepokoju. Churchill — opowiada Szwed — ma wielu przeciwników. Halifax swego czasu był jego groźnym rywalem. Toteż Churchill chętnie desygnował go na stanowisko ambasadora w Waszyngtonie. Obecnie Cripps, również ambi-

tny i żądny władzy, jak Churchill, zagraża stanowisku tegoż i dlatego może poruczone mu misję — w Indiach.

Następcą ks. Aosty, król Chorwacji

RZYM, 23. 3. — Ponieważ zmarły książę Aosta nie pozostawił potomków męskich, tytuł księcia Aosty przeszedł na brata jego, Aimone, dotychczasowego księcia Spoleto. Nowy książę Aosta urodzony w 1900 roku w Turynie, już w 18 roku życia zdał egzamin na pilota. W marynarce doszedł do stopnia generała. Brał udział w wojnie światowej. W maju 1941 r. został on wyznaczony na króla Chorwacji.

Słowacja wobec żydów

BRATYSŁAWA, 23. 3. — Przywódca gwarrii in. Hlinki, minister spraw wewnętrznych Mach, omówił sprawę związane z zagadnieniem żydowskim. Oświadczył on między innymi, że rozwiązanie kwestii żydowskiej w Słowacji będzie z całą konsekwencją kontynuowane w myśl ustalonych planów.

Witaminy B i C w Warszawie

WARSZAWA, 23. 3. — Zapobiegając śmiertelności wśród noworodków warszawski Komitet Opieki rozpoczął w ostatnich czasach akcję dożywiania witaminowego wśród rodzin posiadających noworodki lub też kobiety ciężarne. Ostatnio akcja witaminowa przybrała na sile i tak w przeciągu ostatnich 9 miesięcy rozdano ciężarnym kobietom i matkom karmiącym 8036 preparatów odtęwek w postaci B. Nie ograniczając się jedynie do udzielania odżywek witaminy B, Komitet Opieki w niezbyt wielu wypadkach udziela również preparatu witaminy C. Ogólna cyfra tabletek odżywczych wyniosła 143.000 preparatów, rozdanych blisko 9000 osob. Dzieciom ponad dwuletnim udziela się ponadto mleko, a w ostatnich czasach rozdano 323 136 półlitrowych pożywek mlecznych.

Brak benzyny w USA

LIZBONA, 23. 3. — Zapowiedziany system przydziałowy benzyny przeprowadza się obecnie w Ameryce. Zarządzenie ministra spraw wewnętrznych, Fekesa, umniejsza we wszystkich stanach USA racje benzynowe o 20%. Równocześnie stacje benzynowe otrzymały nakaz zredukowania czasu sprzedaży z 12 na 6 godzin. Król naftowy, Davies, wyraził się, że sprawa transportu benzyny jest zagadnieniem bardzo ważnym i nie ma widoków, aby w ciągu trwania wojny można było złagodzić trudności. Urząd dla nadzoru nad produkcją wojenną zajmuje się opracowywaniem planów celem przedstawienia maszyn, pędzonych ropą, na inny środek pędny. Ten kryzys benzynowy Ameryki jest następ-

stwem skutecznej akcji niemieckich łodzi podwodnych. Wprawdzie Roosevelt zapowiada rychłą poprawę stosunków, wszakże fakt masowej redukcji robotników w Detroit i innych ośrodkach przemysłowych a w ślad za tym gwałtowny wzrost bezrobocia świadczy o głębszych źródłach kryzysu. Dość wspomnieć, że w styczniu liczba bezrobotnych osiągnęła cyfrę 4.15 milionów.

Mianowanie dzikana wydziału prawnego w Oregon, Morsego, dyrektorem portów USA ma także swoje znaczenie. Otrzymał on rozległe pełnomocnictwa dla zwalczania sabotaży w portach. Nowo mianowany dyrektor rozpoczął swą działalność od St. Francisco, gdzie stornunki szczególnie poważnie zagrażały ko-

munikacji, poświęconej transportom wojennym. Z St. Francisco uda się prof. Morse do Nowego Jorku, aby z kolei ten port uwolnić od elementów sabotażowych. Z okazji przeprowadzonych badań nad przyczyną pożaru „Normandie” ujawniono nieznośne stosunki. Komunistyczne związki zawodowe rządzą w porcie nowojorskim po dyktatorsku. Decydują one o przydziale pracy, zwlekają z wysyłką materiałów wojennych dla Anglii a pierwszeństwo dają odprawom sprzętu dla Sowietów. Dla uzdrowienia stosunków wyznaczono Morsego, ponieważ uchodzi on za szczególnie skutecznego mediatora w sprawach strajkowych.

Pokrótkie

Parki na ogrody warzywne zamienia Praga. Wylaczone są tylko szczególnie reprezentatywne parki w śródmieściu.

Żydów słowackich władze skoncentrują w 14 miastach. Mieszkania żydowskie oznaczone będą gwiazdą syjonistyczną. Również Cyganom wyznaczono wzdłuż stule miejsce zamieszkania a dzieci cygańskie obowiązywać będzie przymus szkolny.

Tablicę pamiątkową w Londynie ku czci Lenina umieszczono na domu, w którym mieszkał w latach 1902/3. Odsłonięcia dokonała żona ambasadora Moskiewskiego.

Z DNIA

DZIS ZACIEMNIAMY.
POCZĄTEK 20.05 KONIEC 5.45

Wpłacanie czynszów
mieszkańcowych

(z) Wszyscy mieszkańcy winni we własnym interesie wpłacać czynsze mieszkaniowe zarządcy domów już w tych dniach, a to celem uniknięcia natłoku w ostatnim dniu miesiąca. Równocześnie przypominamy, że od 1-go kwietnia stawki czynszowe za mieszkania i lokale przemysłowe wynoszą 80% stawki, obowiązującej w dniu 1-ym września 1939 r., a nie jak dotychczas 60%.

Zmiana lokalu

Biura Polskiego Komitetu Opiekuńczego przeniesione zostały z dniem 20 bm. do lokalu przy ul. Koenigstrasse 15 (Sobieskiego 15).

Z notatnika reportera

POD AUTEM (s) Przechodząc ul. Żółkiewską doszedł się pod kółka przejeżdżającego samochodu ciężarowego Lederold Kazimierz, lat 20 (Spokojna 13), wskutek czego doznał ran tłuczonych twarzy i wstrząsu mózgu. Po udzieleniu pierwszej pomocy lekarz Pogotowia przewoził ofiarę niebezpiecznego wypadku do szpitala przy ul. Piłsudskiego 4.

— Na tej samej ulicy wpadła pod kółka samochodu Sadowska Maria, lat 27 (Poniatowskiego 5) doznając ogólnych kontuzji i wstrząsu mózgu. Przewieziono ją do szpitala przy ul. Piłsudskiego 4.

ZATRUCIE (s) Wskutek złego uszczelnienia kuchni gazowej uległy zatruciu gazem małżonkami Brusak Maria, lat 40 i Brusak Maria, lat 16 (Lyczakowska 16). Po udzieleniu pierwszej pomocy o-
fiarom własnej nieostrożności, lekarz Pogotowia pozostawił je na leczeniu w domu.

PSY GRASUJĄ (s) Sinoradzka Mieczysława, lat 22 (Bocna Janowska 57) została napadnięta przez bezpańskiego psa, który ją dotkliwie pokąsał. Po udzieleniu pierwszej pomocy lekarz Pogotowia skierował ją do Miejskiej Stacji Sanitarnej.

— Do Miejskiej Stacji Sanitarnej skierowano również Piwowar Józef, lat 37 (Tarnowskiego 18), którego bezpański pies pokąsał dotkliwie ręce i nogi, oraz Naumik Adama, lat 10 (Diamanta 4), który się zgłosił w ambulatorium Pogotowia z ranami ręk, zadany przez waleśniącego się psa.

NA ULICY (s) Wczoraj w nocy lekarz Pogotowia został wezwany na ul. Żółkiewską 153, gdzie w starciu nieustalonego dotąd nazwiska z rannymi tłuczonymi głową. Po bezskutecznych próbach ocalenia, przewieziono go do szpitala przy ul. Piłsudskiego 4.

Na fali szczęścia...

(tp) Loteria i nadzieja wygranej stanowiły zawsze i stanowią także i dzisiaj nieprzerwany magnes, który ciągnie ludzi wszystkich warstw, zawodów i wieku do magicznego koła wyrzucającego premie. We wszystkich większych miastach w Krakowie, Warszawie, Lublinie, Kielcach, Lwowie, Radomiu — ludzie wielcy i mali, mężczyźni i kobiety, mieszczanie i wieśniacy, robotnicy, kupcy i pracownicy umysłowi oddają się z prawdziwą pasją loterii liczbowej. Szerokie masy czekają po prostu z zapartym oddechem na dzień i godzinę, w której ogłasza się wyniki ciągnięcia w nadziei, że jeden wpłacony złoty przyniesie im może w zysku kilkaset a nawet kilka tysięcy złotych.

Sposób stawiania na loterii liczbowej jest bardzo prosty. W kolekturze podaje się cyfry od 1 do 90, na które spodziewa się uzyskać wygraną. Najniższa stawka wynosi 50 gr. Oczywiście im wyższa stawka, tym większe też szanse wygranej. Obowiązująca w Gen. Gub. loteria liczbową zna kilka systemów stawek. Można grać na jedną tylko cyfrę, która musi wyjść w zgóry oznaczonym kolejnym miejscu (nominat), na jedną cyfrę bez oznaczenia kolejności wylosowania (ekstrakt), na dwie cyfry (ambo), trzy cyfry (terno) lub kombinację dwóch i trzech cyfr (ambo terno). Można również stawiać na cztery lub pięć cyfr. Zależnie od systemu stawki następuje też wypłata ewentualnej wygranej. W razie zgadnięcia tylko cyfry uzyskuje się 10-krotną stawkę, a w razie zgadnięcia nie tylko cyfry, ale

także kolejności jej wylosowania, wygrana wynosi 50-krotną stawkę. Przy odgadnięciu dwóch cyfr wygrana wynosi 180-krotną stawkę, zaś w razie wyciągnięcia trzech postawionych cyfr suma wygranej wynosi aż 8.600-na wysokość stawki, czyli za 1 zł., wygrywa się 3.600 złotych.

Nie tylko w Krakowie, ale także w wielu innych miastach Gubernatorstwa zaszedł już cały szereg wypadków wysokich wygranych przekraczających nawet 10.000 złotych. Wygraną do 1.000 złotych wypłaca natychmiast właściwa kolektura. Wygrane przekraczające 1.000 złotych wypłaca Generalna Dyrekcja Monopoli.

Każdej soboty w sali loterii liczbowej w gmachu przy ul. Skarbowej 2 w Krakowie o godz. 9-tej rano odbywa się publiczne ciągnięcie. Najpierw odczytuje się kartki z liczbami od 1 do 90, po czym zwinęte kartki wrzuca się na oczach wszystkich do koła loteryjnego, które mieszka dokładnie wszystkie losy. Następnie chłopiec z zakładu sierot wyciąga kolejno pięć karteczek, które wręcza przewodniczącemu komisji

loteryjnej, ten rozwija je i głośno odczytuje, po czym pokazuje wszystkim obecnym. W ten sposób nie może być mowy o jakichkolwiek nadużyciach czy „nakręcaniach szczęścia”. W czasie ciągnięcia każda osoba ma wstęp na salę. System ciągnięcia gwarantuje ze stu procentów zwycięstwo, że rezultat loterii jest wyłącznie wynikiem przypadku.

Jak obierać sobie cyfry, mogące przynieść szczęście? Oczywiście pod tym względem nie może obowiązywać żadna zasada. Jedni zdają się zupełnie na los szczęścia, stawiając cyfry przypadkowo pomyślnie, inni starają się przeniknąć tajemnicę rządzącej przeczuciem, inni wreszcie radzą się w tych wypadkach senników...

Od 11 marca rb. Generalna Dyrekcja Monopoli wprowadziła dla miasta Warszawy odrębne ciągnięcie, odbywające się każdej środy o godz. 9-tej rano, tymczasem w sali Głównego Urzędu Celnego ul. Inflacka 6. Stawki na ciągnięcie warszawskie mogą być wnoszone na terenie całego Generalnego Gubernatorstwa.

Zużytkowanie energii wodnej
w przemyśle Gen. Gub.

(tp) W celu lepszego zaopatrzenia przemysłu Gen. Gub. w energię napędową, Główny Wydział Gospodarki Rządu Generalnego Gubernatorstwa opracował zakrojony na szeroką skalę plan wykorzystania w pełni istniejących rezerw energii wodnej. Realizacja tego planu rozpocznie się od wybudowania tam wodnych na Dunajcu. W dalszym ciągu

przewiduje się połączenie wszystkich źródeł energii wodnej w jedną wspólną sieć, która by zaopatrywała wszystkie zakłady przemysłowe ze szczególnym uwzględnieniem zakładów przemysłu elektrycznego. Dzięki temu będzie można pokonać szereg istniejących dziś trudności w dziedzinie zaopatrzenia w energię okolic bardziej oddalonych od centrów przemysłowych.

Sieć energii wodnej tego rodzaju ma być zorganizowana przede wszystkim w Warszawie, gdzie w chwili obecnej wykańcza się już ostatni odcinek przewodów wysokiego napięcia łączących elektrownię okręgu warszawskiego. Przewiduje się również połączenie całej sieci energii wodnej Gen. Gub. z zaglebiem węglowym Górno-śląskim.

W następnym etapie tego olbrzymiego planu przewidziane jest także wykorzystanie w dużym zakresie pokładów gazu ziemnego we wschodniej Galicji jako źródła energii.

Zracjonalizowanie obrotu
wytworami chemicznymi

(tp) Urząd Gospodarowania wytworami chemicznymi w Gen. Gub. wydał zarządzenie, według którego obrotu wymienionymi tam wytworami chemicznymi wymaga uprzedniego zezwolenia. Do wytworów tych zaliczone są chemikalia organiczne i nieorganiczne, woski, kleje, tłuszcze, produkty olejów mineralnych, oleje, produkty zawierające azbest, oraz wyroby gumowe. Wyrób smarów wymaga również uprzedniego

zezwolenia Urzędu Gospodarowania. Wszelkie smary zaliczone są do odpowiednio rozklasyfikowanych grup, a mianowicie do tłuszczów, olejów itp.

Wykroczenia przeciw postanowieniom tych zarządzeń karane będą grzywną do wysokości 20.000 złotych, oraz — według uznania kierownika Urzędu Gospodarowania — konfiskatą towaru.

Lwów à la minute

Astronomiczna wiosna.

— Pani Pampuchowa! Pani Pampuchowa! Ta gdzie pani tak leci? — Ta widzi pani Janowa, mama taki budy w chałupie, że niech pan Bóg bronil! Mój stary odmroził se tu kiedyś prawy ucho. Leczy mu kupię jakiejś maści.

— Ahi! Ni miał se kiedy odmrozić, ta tera na wiosny?

— Ta gdzie pani widzi tej wiosny? Człowiek przystupnie nogami, chucha w kuliaki, ciągnie do chałupy ostatni parkan, a pani wylazi z wiosną! Stary marudzi po nocach i spać ni da! Pani wi co to anacyz chłop, kiedy mu coś doliga.

— Ta mnie nie trza gadać. Mój Bazyliu także taki marudnik, Gorzy małego dziecka.

— Sto razy gorzy. Nie tyle choroby ile zawracania głowy. Bo mego starego właściciela to ucho ni boli ino swędzi.

— Zrób mu pani maści domowy. Bardzo skuteczny: świży, surowy żółtko rozmiesz z kawalkiem masła...

— Bódaj pani chlib obiad! Par! ma także jakiś przedwojenny pomysły! Ta koby moja pani smarował dziś masłem ucho! Dobrze jak se posmaruję w gembli.

— To mu pani przylóś kompres z nafty.

— To już prędy.

— I niech si pani pocieszysz, że już koniec tej budy zimowej. Piszło w gazecie, że już mamy prawdziwy, astronomiczny, murowany i kwitnący wiosenki!

— Ja ta nie widzym wiosny śadny. Ani gastronomicznej, ani murowanej, ani kwitnącej. Murowany chyba co do tego, że mi zamurowało z mrozu okna w chałupie, a kwitnący chyba względem tych białych kwiatków na szybach...

Koch.

— Ta usiu, dlaczego podziś as ślubu rłoda para podaje sobie wesele?

— Widzisz Jasio, to po prostu taki zwyczaj. Bokser: v tyz sobie podają, ręc przed weselem.

— Lysy pan u fryzjera.

— Właściwie, to nie jest w porządku, że za strzyżenie tej odrobiny włosów liczyicie mi pełną cenę.

— Tak, ale szanowny pan płaci nie za strzyżenie, tylko za poszukiwanie.

PRYWATNE

LESZCZYŹSY.
NOWNA Janina lub jej koleżanki, proszone o podanie jej adresu — dla Stacha do „Gazety Lwowskiej” pod „Nr 18614”

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM skradziony paszport i legitymację tramwajową na nazwisko — Sucha Eugenia, Lwów, Lwowskich 13243

PROSZĘ o zwrot paszportu za wyrobień, Maria Motykiewicz, Lwów, Wronowska 10, m. 20. 18665

UNIEWAŻNIAM skradziony paszport i legitymację tramwajową na nazwisko — Sucha Eugenia, Lwów, Lwowskich 13243

UNIEWAŻNIAM skradziony paszport i legitymację tramwajową na nazwisko — Sucha Eugenia, Lwów, Lwowskich 13243

UNIEWAŻNIAM skradziony paszport i legitymację tramwajową na nazwisko — Sucha Eugenia, Lwów, Lwowskich 13243

UNIEWAŻNIAM skradziony paszport i legitymację tramwajową na nazwisko — Sucha Eugenia, Lwów, Lwowskich 13243

UNIEWAŻNIAM skradziony paszport i legitymację tramwajową na nazwisko — Sucha Eugenia, Lwów, Lwowskich 13243

UNIEWAŻNIAM skradziony paszport i legitymację tramwajową na nazwisko — Sucha Eugenia, Lwów, Lwowskich 13243

UNIEWAŻNIAM skradziony paszport i legitymację tramwajową na nazwisko — Sucha Eugenia, Lwów, Lwowskich 13243

UNIEWAŻNIAM

skradziony paszport na nazwisko Maria Mazur.

UNIEWAŻNIAM skradziony paszport na nazwisko — Roman Knihański, 18679

UNIEWAŻNIAM skradziony paszport na nazwisko — Sucha Eugenia, Lwów, Lwowskich 13243

UNIEWAŻNIAM skradziony paszport na nazwisko — Sucha Eugenia, Lwów, Lwowskich 13243

UNIEWAŻNIAM skradziony paszport na nazwisko — Sucha Eugenia, Lwów, Lwowskich 13243

UNIEWAŻNIAM skradziony paszport na nazwisko — Sucha Eugenia, Lwów, Lwowskich 13243

UNIEWAŻNIAM skradziony paszport na nazwisko — Sucha Eugenia, Lwów, Lwowskich 13243

UNIEWAŻNIAM skradziony paszport na nazwisko — Sucha Eugenia, Lwów, Lwowskich 13243

UNIEWAŻNIAM skradziony paszport na nazwisko — Sucha Eugenia, Lwów, Lwowskich 13243

UNIEWAŻNIAM skradziony paszport na nazwisko — Sucha Eugenia, Lwów, Lwowskich 13243

UNIEWAŻNIAM skradziony paszport na nazwisko — Sucha Eugenia, Lwów, Lwowskich 13243

UNIEWAŻNIAM skradziony paszport na nazwisko — Sucha Eugenia, Lwów, Lwowskich 13243

UNIEWAŻNIAM skradziony paszport na nazwisko — Sucha Eugenia, Lwów, Lwowskich 13243

UNIEWAŻNIAM

skradziony paszport na nazwisko — Sucha Eugenia, Lwów, Lwowskich 13243

UNIEWAŻNIAM skradziony paszport na nazwisko — Sucha Eugenia, Lwów, Lwowskich 13243

UNIEWAŻNIAM skradziony paszport na nazwisko — Sucha Eugenia, Lwów, Lwowskich 13243

UNIEWAŻNIAM skradziony paszport na nazwisko — Sucha Eugenia, Lwów, Lwowskich 13243

UNIEWAŻNIAM skradziony paszport na nazwisko — Sucha Eugenia, Lwów, Lwowskich 13243

UNIEWAŻNIAM skradziony paszport na nazwisko — Sucha Eugenia, Lwów, Lwowskich 13243

UNIEWAŻNIAM skradziony paszport na nazwisko — Sucha Eugenia, Lwów, Lwowskich 13243

UNIEWAŻNIAM skradziony paszport na nazwisko — Sucha Eugenia, Lwów, Lwowskich 13243

UNIEWAŻNIAM skradziony paszport na nazwisko — Sucha Eugenia, Lwów, Lwowskich 13243

UNIEWAŻNIAM skradziony paszport na nazwisko — Sucha Eugenia, Lwów, Lwowskich 13243

UNIEWAŻNIAM skradziony paszport na nazwisko — Sucha Eugenia, Lwów, Lwowskich 13243

UNIEWAŻNIAM skradziony paszport na nazwisko — Sucha Eugenia, Lwów, Lwowskich 13243

UNIEWAŻNIAM skradziony paszport na nazwisko — Sucha Eugenia, Lwów, Lwowskich 13243

ROZWODY

konstytucyjnie prowadzący roboty konieł wykonuje tanio. Lwów, Chłanowskiej 4, parter. 12927

PRZEPISYWA- NIA, tłumaczenia, podania, najtańsze. Lwów, Kottarska 14/14. 18269

PRZEPISYWA- NIA, tłumaczenia, podania, najtańsze. Lwów, Kottarska 14/14. 18269

PRZEPISYWA- NIA, tłumaczenia, podania, najtańsze. Lwów, Kottarska 14/14. 18269

PRZEPISYWA- NIA, tłumaczenia, podania, najtańsze. Lwów, Kottarska 14/14. 18269

PRZEPISYWA- NIA, tłumaczenia, podania, najtańsze. Lwów, Kottarska 14/14. 18269

PRZEPISYWA- NIA, tłumaczenia, podania, najtańsze. Lwów, Kottarska 14/14. 18269

PRZEPISYWA- NIA, tłumaczenia, podania, najtańsze. Lwów, Kottarska 14/14. 18269

PRZEPISYWA- NIA, tłumaczenia, podania, najtańsze. Lwów, Kottarska 14/14. 18269

PRZEPISYWA- NIA, tłumaczenia, podania, najtańsze. Lwów, Kottarska 14/14. 18269

PRZEPISYWA- NIA, tłumaczenia, podania, najtańsze. Lwów, Kottarska 14/14. 18269

PRZEPISYWA- NIA, tłumaczenia, podania, najtańsze. Lwów, Kottarska 14/14. 18269

PRZEPISYWA- NIA, tłumaczenia, podania, najtańsze. Lwów, Kottarska 14/14. 18269

PRZEPROWADZ-

KL i oras wszelkie roboty konieł wykonuje tanio. Lwów, Chłanowskiej 4, parter. 12927

PRZEPISYWA- NIA, tłumaczenia, podania, najtańsze. Lwów, Kottarska 14/14. 18269

PRZEPISYWA- NIA, tłumaczenia, podania, najtańsze. Lwów, Kottarska 14/14. 18269

PRZEPISYWA- NIA, tłumaczenia, podania, najtańsze. Lwów, Kottarska 14/14. 18269

PRZEPISYWA- NIA, tłumaczenia, podania, najtańsze. Lwów, Kottarska 14/14. 18269

PRZEPISYWA- NIA, tłumaczenia, podania, najtańsze. Lwów, Kottarska 14/14. 18269

PRZEPISYWA- NIA, tłumaczenia, podania, najtańsze. Lwów, Kottarska 14/14. 18269

PRZEPISYWA- NIA, tłumaczenia, podania, najtańsze. Lwów, Kottarska 14/14. 18269

PRZEPISYWA- NIA, tłumaczenia, podania, najtańsze. Lwów, Kottarska 14/14. 18269

PRZEPISYWA- NIA, tłumaczenia, podania, najtańsze. Lwów, Kottarska 14/14. 18269

PRZEPISYWA- NIA, tłumaczenia, podania, najtańsze. Lwów, Kottarska 14/14. 18269

PRZEPISYWA- NIA, tłumaczenia, podania, najtańsze. Lwów, Kottarska 14/14. 18269

PRZEPISYWA- NIA, tłumaczenia, podania, najtańsze. Lwów, Kottarska 14/14. 18269

ZAKŁAD INSTA-

LACYJNY KUKIZ K. i KULICZKO- WSKI W LWOWIE. PIŁSUDSKIEGO 21. PRZYJMUJE WSZELKIE ROBOTY WODOCIĄGOWE, GAZOWE I CENTRALNEGO OGRZEWANIA. 18171

URUCHOMIŁO przedsiębiorstwo budowlane poszu- kuje spółnika. Lwów, Włodowska 15. 18600

ROBOTY SZKLANI SKIE wykonuje szybko, solidnie. ZAKŁAD SZKLANI SKI „SZKŁO”. Kraków — FILIA LWÓW ul. BOUR- LARDA 4 (wejście z ul. Krzywiej). Tel. 108-81. HURTOWA SPRZEDAŻ KITU. 13338

ROBOTY SZKLANI SKIE wykonuje szybko, solidnie. ZAKŁAD SZKLANI SKI „SZKŁO”. Kraków — FILIA LWÓW ul. BOUR- LARDA 4 (wejście z ul. Krzywiej). Tel. 108-81. HURTOWA SPRZEDAŻ KITU. 13338

ROBOTY SZKLANI SKIE wykonuje szybko, solidnie. ZAKŁAD SZKLANI SKI „SZKŁO”. Kraków — FILIA LWÓW ul. BOUR- LARDA 4 (wejście z ul. Krzywiej). Tel. 108-81. HURTOWA SPRZEDAŻ KITU. 13338

ROBOTY SZKLANI SKIE wykonuje szybko, solidnie. ZAKŁAD SZKLANI SKI „SZKŁO”. Kraków — FILIA LWÓW ul. BOUR- LARDA 4 (wejście z ul. Krzywiej). Tel. 108-81. HURTOWA SPRZEDAŻ KITU. 13338

ROBOTY SZKLANI SKIE wykonuje szybko, solidnie. ZAKŁAD SZKLANI SKI „SZKŁO”. Kraków — FILIA LWÓW ul. BOUR- LARDA 4 (wejście z ul. Krzywiej). Tel. 108-81. HURTOWA SPRZEDAŻ KITU. 13338

ROBOTY SZKLANI SKIE wykonuje szybko, solidnie. ZAKŁAD SZKLANI SKI „SZKŁO”. Kraków — FILIA LWÓW ul. BOUR- LARDA 4 (wejście z ul. Krzywiej). Tel. 108-81. HURTOWA SPRZEDAŻ KITU. 13338

ROBOTY SZKLANI SKIE wykonuje szybko, solidnie. ZAKŁAD SZKLANI SKI „SZKŁO”. Kraków — FILIA LWÓW ul. BOUR- LARDA 4 (wejście z ul. Krzywiej). Tel. 108-81. HURTOWA SPRZEDAŻ KITU. 13338

ROBOTY SZKLANI SKIE wykonuje szybko, solidnie. ZAKŁAD SZKLANI SKI „SZKŁO”. Kraków — FILIA LWÓW ul. BOUR- LARDA 4 (wejście z ul. Krzywiej). Tel. 108-81. HURTOWA SPRZEDAŻ KITU. 13338

ROBOTY SZKLANI SKIE wykonuje szybko, solidnie. ZAKŁAD SZKLANI SKI „SZKŁO”. Kraków — FILIA LWÓW ul. BOUR- LARDA 4 (wejście z ul. Krzywiej). Tel. 108-81. HURTOWA SPRZEDAŻ KITU. 13338

ROBOTY SZKLANI SKIE wykonuje szybko, solidnie. ZAKŁAD SZKLANI SKI „SZKŁO”. Kraków — FILIA LWÓW ul. BOUR- LARDA 4 (wejście z ul. Krzywiej). Tel. 108-81. HURTOWA SPRZEDAŻ KITU. 13338

ROBOTY SZKLANI SKIE wykonuje szybko, solidnie. ZAKŁAD SZKLANI SKI „SZKŁO”. Kraków — FILIA LWÓW ul. BOUR- LARDA 4 (wejście z ul. Krzywiej). Tel. 108-81. HURTOWA SPRZEDAŻ KITU. 13338

STROJ

naprawia, kupuje fortepiany, pianina, Herman, Rybicki, Lenartowicza 6, II, m. 7. 12862

PRZYSTĄPIĆ do spółki z większą gotówką do fabryki lodów. Lwów, „Gazeta Lwowska”. „Nr 13565”

ROBOTY SZKLANI SKIE wykonuje szybko, solidnie. ZAKŁAD SZKLANI SKI „SZKŁO”. Kraków — FILIA LWÓW ul. BOUR- LARDA 4 (wejście z ul. Krzywiej). Tel. 108-81. HURTOWA SPRZEDAŻ KITU. 13338

ROBOTY SZKLANI SKIE wykonuje szybko, solidnie. ZAKŁAD SZKLANI SKI „SZKŁO”. Kraków — FILIA LWÓW ul. BOUR- LARDA 4 (wejście z ul. Krzywiej). Tel. 108-81. HURTOWA SPRZEDAŻ KITU. 13338

ROBOTY SZKLANI SKIE wykonuje szybko, solidnie. ZAKŁAD SZKLANI SKI „SZKŁO”. Kraków — FILIA LWÓW ul. BOUR- LARDA 4 (wejście z ul. Krzywiej). Tel. 108-81. HURTOWA SPRZEDAŻ KITU. 13338

ROBOTY SZKLANI SKIE wykonuje szybko, solidnie. ZAK

